

Sygn. akt III AUa 392/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak (spr.)
Sędziowie:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSA Romana Mrotek
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2013 r. w Szczecinie

sprawy S. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. W..

o przyznanie emerytury

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 5 kwietnia 2012 r. sygn. akt VI U 234/12

1. oddala apelację,
2. wydatkami w sprawie w kwocie 44 zł (czterdzieści cztery złote) obciąża Skarb Państwa – Sąd Apelacyjny w Szczecinie.

Sygn. akt III AUa 392/12

UZASADNIENIE

Decyzją z 17 lutego 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił S. P. prawa do emerytury uznając, że ubezpieczony nie wykazał 15 lat stażu pracy w warunkach szczególnych.

Ubezpieczony S. P. złożył odwołanie od tej decyzji, w którym podniósł, że w okresie od dnia 21 kwietnia 1977 r. do dnia 22 marca 1982 r. pracował w S. K. R.w D., a od dnia 1 kwietnia 1985 r. do dnia 31 maja 1991 r. w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G. na stanowisku kierowcy ciągnika. Pomimo, że posiada świadectwa pracy za powyższe okresy pracy, Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie uwzględnił ich, a archiwum w Ś. odmówiło wystawienia zaświadczenia potwierdzającego pracę w szczególnych warunkach.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2012 r., Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z dnia 17 lutego 2012 r. w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu S. P. prawo do emerytury od dnia 14 stycznia 2012 r.

Z ustaleń Sądu I instancji wynika, że S. P. urodził się (...) r. Przed organem rentowym na dzień 1 stycznia 1999 r. udowodnił okres ubezpieczenia wynoszący łącznie 25 lat, 8 miesięcy i 26 dni, w tym 8 lat, 9 miesięcy i 5 dni okresów pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. W dniu 27 stycznia 2012 r. ubezpieczony wystąpił z wnioskiem o ustalenie prawa do emerytury. We wniosku wskazał, że nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego i nie pozostaje w stosunku pracy. Decyzją z 17 lutego 2012r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił S. P. prawa do emerytury.

Sąd Okręgowy ustalił też, że w okresie od 21 kwietnia 1977 r. do 22 marca 1982 r. ubezpieczony był zatrudniony w S. K. R. w D. na stanowisku kierowcy ciągnika. Jeździł wówczas ciągnikami(...) Do jego obowiązków należało opryskiwanie pól i upraw, zasiewanie, oranie i bronowanie. W okresach zimowych, tj. od listopada do marca ubezpieczony przewoził, rozładowywał i załadowywał materiały (deski z tartaku, płotki, wapno), a także obornik, paszę i kiszonkę. Przez jeden miesiąc w okresie zimowym wykonywał inne prace niż prace kierowcy ciągnika, np.: dokonywał konserwacji urządzeń i maszyn rolniczych. Pracę wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy. Następnie w okresie od 1 kwietnia 1985 r. do 31 maja 1991 r. S. P. był zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G. na stanowisku kierowcy ciągnika. Pracę tę wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd Okręgowy dokonał oceny prawnej powyższych ustaleń faktycznych na podstawie art. 184 ust. 1 i art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm., dalej jako: ustawa) w związku z regulacjami § 2 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.), w tym wykazu A działu VIII - W transporcie i łączności pkt 3 i zważył, że odwołanie ubezpieczonego jest uzasadnione. S. P. wykazał bowiem 25 letni staż ubezpieczeniowy na dzień wejścia w życie ustawy oraz nie przystąpienie do OFE i nie pozostawanie w stosunku pracy. Na okoliczność stażu pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych, Sąd Okręgowy przesłuchał ubezpieczonego, świadka oraz przeprowadził dowód z dokumentów osobowych. Ocena tak zgromadzonego materiału dowodowego doprowadziła Sąd I instancji do przekonania, że S. P. pracował w warunkach szczególnych przez okres ponad 15 lat. Na charakter i wymiar wykonywanej przez ubezpieczonego pracy w S. K. R. w D. w okresie od 21 kwietnia 1977 r. do 22 marca 1982 r. na stanowisku kierowcy ciągnikowego (4 lata 11 miesięcy i dzień) powoływał się nie tylko ubezpieczony, ale także świadek Z. Z.. Zeznania świadka w ocenie Sądu Okręgowego w sposób bezsporny potwierdziły wykonywanie przez ubezpieczonego pracy w szczególnych warunkach w charakterze kierowcy ciągnika. Zdaniem Sądu Okręgowego również w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G. w okresie od 1 kwietnia 1985 r. do 31 maja 1991 r. S. P. był zatrudniony na stanowisku kierowcy ciągnika (6 lat i 2 miesiące). Przedłożone przez ubezpieczonego świadectwo pracy nie wskazywało bowiem, by wykonywał on inne prace niż pracę kierowcy ciągnika. Świadectwo pracy stanowiło więc zdaniem Sądu Okręgowego dowód świadczenia wskazanej w nim pracy, którą ubezpieczony wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Co prawda z zeznań wnioskodawcy wynikało, że w okresie jednego miesiąca w danym roku nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach, ale jak podał w tym czasie pracował w magazynie przy przesiewaniu nasion. Sąd I instancji także tym zeznaniom dał wiarę, uznając je za szczere, spójne i korespondujące z treścią świadectwa pracy.

W podsumowaniu swoich rozważań i ocen prawnych Sąd Okręgowy zważył, że wykonywanie przez ubezpieczonego prac kierowcy ciągnika w spornych okresach było łącznie z uwzględnionymi przez organ rentowy okresami prac w szczególnych warunkach wystarczające do uznania, że spełnił przesłankę wykonywania prac w szczególnych warunkach przez co najmniej 15 lat (uznane 8 lat 9 miesięcy i 5 dni oraz 4 lata 6 miesięcy i 1 dzień (SKR) plus 5 lat i 9

miesiący – Centrala (...)). Wobec tego stosownie do treści art. 477⁽¹⁴⁾ § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy zaskarżoną decyzję zmienił, przyznając S. P. prawo do emerytury od 14 stycznia 2012 r. (art. 129 ust. 1 ustawy).

Apelację od powyższego wyroku złożył organ rentowy, zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 227 k.p.c., polegające na pominięciu przez Sąd Okręgowy wyjaśnienia i ustalenia istotnej dla sprawy okoliczności, czyli nie przeprowadzeniu prawidłowego postępowania dowodowego i nie rozważeniu w sposób bezstronny i wszechstronny, a zupełnie dowolny zeznań świadka Z. Z., który w niniejszej sprawie zeznał, że ubezpieczony, będąc zatrudnionym w S. K. R. w D., tj. od 21 kwietnia 1977 r. do 22 marca 1982 r., w okresie zimowym pracował przy konserwacji maszyn i urządzeń rolniczych, ponadto oprócz wożenia, rozładowywał i załadowywał materiał, jak również brak ustaleń Sądu co do rzeczywistego wymiaru świadczonej przez ubezpieczonego pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, skutkujące dowolnym przyjęciem przez Sąd Okręgowy, że ubezpieczony w ww. okresie wykonywał pracę kierowcy ciągnika w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze, a w konsekwencji nie rozważenie przez Sąd Okręgowy istoty sporu, co stanowi naruszenie przez Sąd przepisów postępowania art. 233 § 1 k.p.c., które to uchybienia miały istotny wpływ na wynik sprawy.

W konsekwencji postawionych zarzutów organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego jej rozpoznania.

Ubezpieczony domagał się oddalenia apelacji. Na potwierdzenie swojego stanowiska zawnioskował o przesłuchanie świadka oraz przedłożył dodatkową dokumentację pracowniczą.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny dokonał własnych ustaleń faktycznych i prawnych, również po uzupełnieniu materiału dowodowego zebranego przez sąd I instancji i doszedł do ustalenia oraz oceny analogicznej z Sądem I instancji mianowicie, że ubezpieczony S. P. spełnił przesłanki warunkujące prawo do emerytury we wcześniejszym wieku w związku z pracą w warunkach szczególnych (art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, tekst jednolity Dz.U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.).

Przedmiotem sporu w sprawie pozostawał jedynie warunek stażu pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych. Organ rentowy uznał, że S. P. wykazał 8 lat 9 miesięcy i 5 dni pracy w warunkach szczególnych. Natomiast Sąd Okręgowy w oparciu o treść zeznań świadka Z. Z. oraz ubezpieczonego dodatkowo zaliczył ubezpieczonemu okres pracy od dnia 21 kwietnia 1977 r. do dnia 22 marca 1982 r. w S. K. R. w D. (SKR) oraz od dnia 1 kwietnia 1985 r. do dnia 31 maja 1991 r. w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G. na stanowisku kierowcy ciągnika.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny uznał, że rozstrzygnięcie sporu zasadza się na kluczowym dla sprawy stanowisku, że w postępowaniu sądowym fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie mogą być dowodzone wszelkimi dostępnymi środkami dowodowymi, bez ograniczeń obowiązujących w postępowaniu administracyjnym przed organem rentowym. Do sądu orzekającego należy ocena wiarygodności i mocy dowodowej wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodów. Ustalenie zatrudnienia w ramach stosunku pracy, które ma przesądzać o dodatkowym stażu ubezpieczeniowym, jest faktem mającym istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.), który w postępowaniu przed sądem może być udowodniany wszelkimi środkami dowodowymi. Nie obowiązują wówczas ograniczenia wynikające z rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasady wypłaty tych świadczeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2006 r. sygn. I UK 115/06). Zgodnie jednak z art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych na wnioskodawcy spoczywa ciężar wykazania tych okoliczności, od których zależy prawo do określonego świadczenia rentowo – emerytalnego, jak i jego wysokości. Tym samym w niniejszym postępowaniu na S. P. spoczywał ciężar udowodnienia tego, że w wykazywanych w odwołaniu okresach spornych świadczył stale i w pełnym wymiarze czasu

pracę w warunkach szczególnych (jako kierowca ciągnika). W opinii Sądu Apelacyjnego ubezpieczony ostatecznie zdołał w tym zakresie przedstawić wiarygodne dowody, a Sąd Okręgowy nie naruszył zarzucanych apelacją przepisów procedury cywilnej. Jakkolwiek praca w warunkach szczególnych wykonywana przez ubezpieczonego w SKR w D. w okresie od dnia 21 kwietnia 1977 r. do dnia 22 marca 1982 r. w S. K. R. w D. oraz od dnia 1 kwietnia 1985 r. do dnia 31 maja 1991 r. w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G. nie została potwierdzona świadectwami pracy w warunkach szczególnych, to z akt osobowych pracownika oraz zeznań świadków i ubezpieczonego wynika, że w obu wskazanych okresach ubezpieczony pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierowcy ciągnika, tj. stanowisku pracy wykonywanej w warunkach szczególnych.

Odnosnie zatrudnienia w SKR w D. Sąd Apelacyjny uważa, że już akta osobowe ubezpieczonego operują wyłącznie oznaczeniem stanowiska pracy ubezpieczonego jako kierowcy ciągnika. Stanowisko takie widnieje w zasadzie na wszystkich dokumentach dotyczących tego okresu, tj. kwestionariuszu osobowym, skierowaniu do pracy, umowie o pracę, karcie obiegowej, karcie instruktarzu wstępnego nowozatrudnionego pracownika, jak również angażach z 1 sierpnia 1977 r., 11 stycznia 1978 r., 1 sierpnia 1980 r., 1 listopada 1980 r. oraz zaświadczeniu o wysokości wynagrodzenia obowiązującego od kwietnia 1982 r. Także zawarta w aktach osobowych pracownika pisemna informacja o udzielonej naganie wskazuje, że ubezpieczony wykonywał w tym czasie pracę kierowcy ciągnika. Wersję tę w ocenie Sądu Apelacyjnego potwierdzają i umacniają zeznania świadka Z. Z. oraz ubezpieczonego. Zeznając przed Sądem Okręgowym Stanisław P. stanowczo potwierdził, że pracował jako kierowca ciągnika, a jego praca polegała na stałej obsłudze pojazdu – ciągnika rolniczego. Natomiast świadek Z. Z. zatrudniony w okresie objętym sporem w wymienionym zakładzie pracy jako zastępca kierownika był bezpośrednim przełożonym ubezpieczonego i przed Sądem Okręgowym także potwierdził, że ubezpieczony pracował stale jako kierowca ciągnika. Świadek podał nadto spójnie z ubezpieczonym, że kursy dotyczące ochrony roślin i chemizacji były ściśle związane z pracą kierowcy ciągnika. Jednocześnie opisując charakter pracy wykonywanej przez S. P. wskazał, że ubezpieczony wykonywał pracę przy opryskach pól i upraw, tj. ciągnął za ciągnikiem aparat lub zraszacz i innymi pojazdami nie jeździł. Ubezpieczony od wiosny do jesieni pracował w polu – orał, bronował siał, opryskiwał oraz jeździł z materiałami do innych pracodawców. Prace wiosenne na polach rozpoczynały się w marcu i trwały do pierwszych mrozów, tj. do końca listopada. W okresie zimowym ubezpieczony przewoził inne towary oraz przez jeden miesiąc w roku nie wykonywał pracy kierowcy. Z. Z., jak i ubezpieczony zgodnie przyznali, że zdarzało się, iż ciągnik kierowany przez ubezpieczonego popsuł się i wówczas S. P. pracował przy jego naprawie. Jednak według zeznań ubezpieczonego naprawy takie trwały od 4 do 5 dni i należało ocenić, że były one nierozzerwalnie związane z pracą kierowcy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego właściwa ocena powyższych dowodów nie pozwala na aprobatę zarzutów apelującego, jakoby ubezpieczony w analizowanym okresie wykonywał inne prace niż pracę kierowcy ciągnika, pomimo że świadek i ubezpieczony wskazywali na wykonywanie czynności związanych z naprawą ciągnika, to niewątpliwie naprawy dotyczyły wyłącznie pojazdu powierzonego ubezpieczonemu, a tym samym były bezpośrednio związane z pracą kierowcy. W szczególności jednak ani dokumentacja osobowa S. P. z okresu zatrudnienia w SKR w D., ani też treść zeznań wyżej wymienionych nie pozwala na ustalenie, że S. P. wykonywał w tym czasie inne czynności pracownicze, które nie byłyby bezpośrednio związane z pracą kierowcy ciągnika, w tym aby uczestniczył przy naprawach innych niż przypisany mu ciągnik. Sąd Apelacyjny podzielił zatem ocenę przedstawionego dotychczas materiału dowodowego dokonaną przez Sąd I instancji. Dokumentacja osobowa ubezpieczonego nie budzi zastrzeżeń natury faktycznej i prawnej. Natomiast zeznania świadka i ubezpieczonego stanowią jej logiczne uzupełnienie i są wzajemnie spójne. Wnioski które Sąd I instancji wyprowadził z analizowanych w tym zakresie dowodów nie wykraczają poza zasady wytyczone treścią art. 233 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. Dokonana przez Sąd ocena jest swobodna, lecz nie dowolna.

Odnosnie drugiego ze spornych okresów pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych od dnia 1 kwietnia 1985 r. do dnia 31 maja 1991 r. w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G. Sąd Apelacyjny dostrzegł potrzebę uzupełnienia materiału dowodowego, albowiem z akt sprawy i pisemnych motywów zaskarżonego rozstrzygnięcia wynika, że Sąd Okręgowy w tym zakresie poprzestał jedynie na stwierdzeniu, że ubezpieczony w tym zakładzie pracy pracował jako kierowca ciągnika, co w istocie oparte zostało wyłącznie na treści zeznań ubezpieczonego i świadka Z. Z.. Uwzględniając zatem

stanowiska stron, na tę okoliczność Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z akt osobowych ubezpieczonego oraz zeznań świadka G. J. oraz uzupełniającego przesłuchania ubezpieczonego (art. 382 k.p.c.).

Akta pracownicze S. P. potwierdziły, że został on zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G. w dniu 1 kwietnia 1985 r. na stanowisku kierowcy ciągnika (umowa o pracę) i pracę tę wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Również pozostałe zawarte w nich dokumenty, takie jak podanie o zatrudnienie, skierowanie do pracy, kwestionariusz osobowy, protokół zdawczo odbiorczy z dnia 2 kwietnia 1985 r. oraz z dnia 18 lipca 1985 r., protokół powierzenia mienia z dnia 12 kwietnia 1985 r., zakres czynności kierowcy z dnia 18 kwietnia 1989 r., karta obiegu z dnia 31 maja 1991 r., informacja o zamiarze wypowiedzenia umowy z dnia 1 lutego 1991 r., informacja o podwyżce z dnia 27 grudnia 1989 r., przyznaniu dodatku stażowego z dnia 20 lutego 1991 r. oraz liczne angaże z dnia 21 sierpnia 1985 r., 1 lipca 1986 r., 20 marca 1987 r., 26 lutego 1988 r., 5 sierpnia 1988 r., 26 stycznia 1990 r., 2 maja 1990 r., 2 października 1990 r., 15 kwietnia 1991 r. oraz świadectwo pracy z dnia 31 maja 1991 r. nazywają stanowisko pracy S. P. jako kierowcy ciągnika. Dodatkowo wersję wynikającą z treści przedstawionych dokumentów potwierdziły zeznania przesłuchanego przed Sądem Apelacyjnym świadka G. J., zatrudnionego jako magazynier w (...) Oddziale w G. w okresie od 2 września 1985 r. do 1 lipca 1988 r. Świadek potwierdził bowiem, że S. P. w tym czasie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał wyłącznie pracę kierowcy ciągnika URSUS 360. Podał, że ubezpieczony woził płody rolne takie jak zboże, ziemniaki, rzepak, przy tym nie uczestniczył w załadunku i rozładunku towarów, ani też w zaprawianiu nasion. Przy załadunku i rozładunku brali udział pracownicy magazynowi, do których należał świadek. Według G. J. praca ubezpieczonego związana z jazdą ciągnikiem wyniosła ponad 8 godzin dziennie. Wskazał, że obsługa ciągnika była jednoosobowa, a zadaniem ubezpieczonego było przewożenie towarów z D. do G., co zajmowało mu cały dzień pracy. Opisując zaobserwowane czynności pracownicze ubezpieczonego, świadek zeznał, że rano odbywał się przegląd ciągnika, to jest sprawdzenie pojazdu, po czym S. P. wyjeżdżał z magazynu. Odnośnie wskazanych dodatkowych czynności kierowcy ciągnika, świadek wyjaśnił, że nazwanie ich czynnościami spedycyjnymi, załadunkowymi i rozładunkowymi, związane było jedynie z tym, że kierowca musiał pobrać towar oraz rozliczyć się z niego. Faktycznie więc nie dokonywał załadunku i rozładunku towaru.

W zgodzie z zeznaniami świadka G. J. pozostają zeznania ubezpieczonego złożone przed Sądem Apelacyjnym. S. P. potwierdził, że został zatrudniony w (...) Oddziale w G. w 1985 r. i pracował do 1990 r. jako kierowca ciągnika. Wyjaśnił przy tym, że nigdy nie wykonywał pracy magazyniera, natomiast ciągnikiem jeździł ponad normalny wymiar czasu pracy. Odnosząc się do widniejącego w aktach osobowych zakresu obowiązków (czynności rozładunkowych i załadunkowych) oraz pojawiającego się w angażu z 1990 r. nazewnictwa jego stanowiska także jako robotnika magazynowego wskazał, że było to związane wyłącznie z odpowiedzialnością materialną kierowcy za przewożony towar, z którego musiał się rozliczyć.

Sąd Apelacyjny ocenił powyższe dowodowy jako wiarygodne, są one spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniają. Obszerna dokumentacja pracownicza nie budzi zastrzeżeń co do formy i treści. Natomiast zeznania świadka oraz ubezpieczonego złożone zostały spontanicznie i zdaniem Sądu Odwoławczego są szczerze. Pozostają również w zgodzie z dokumentacją osobową, a co istotne organ rentowy nie kwestionował żadnego z tych dowodów. Podobnie więc, jak w przypadku pierwszego z analizowanych spornych okresów zatrudnienia, w ocenie Sądu Apelacyjnego konfrontacja dokumentacji osobowej pracownika z osobowym materiałem dowodowym pozwala na stanowczy wniosek, że ubezpieczony także w czasie pracy w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G. stale i w pełnym wymiarze pracował jako kierowca ciągnika. Ustalenie to jest uprawnione, tym bardziej, że jak wynika z niespornych okoliczności sprawy S. P. ma wykształcenie podstawowe, nie posiada prawa jazdy na inne pojazdy poza ciągnikami rolniczymi oraz przeważającą część swojej kariery zawodowej, w tym w okresie poprzedzającym zatrudnienie w Centrali (...) wykonywał prace kierowcy ciągnika. Sąd Apelacyjny jako przekonujące uznał także zeznania ubezpieczonego i świadka J. w zakresie, w jakim podali, że ujawnione w aktach osobowych czynności spedycyjne, rozładunkowe i załadunkowe związane były jedynie z odpowiedzialnością za powierzone do przewozu mienie, co oznacza, że ubezpieczony czynności tych faktycznie nie wykonywał. Wszelkie zaś naprawy ciągnika, wynikające z nagłych i sporadycznych awarii pojazdu, których wykonanie było konieczne dla dalszej jego obsługi nie mogą wykluczać ustalenia, że ubezpieczony wykonywał

w pełnym wymiarze czasu pracę kierowcy ciągnika. Nie wykazano bowiem, aby zadaniem S. P. były naprawy innych niż prowadzony i przypisany do niego ciągnik.

Wszystko to prowadzi do wniosku, że konstatacja Sądu Okręgowego, że ubezpieczony wykazał co najmniej 15 letni staż pracy w warunkach szczególnych, a tym samym spełnił warunki prawa do emerytury, o których stanowi art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest trafna. Bez wpływu na wskazane rozstrzygnięcie pozostaje przy tym ustalenie czy od października 1990 r. ubezpieczony także wykonywał wyłącznie prace kierowcy ciągnika (kiedy to w angażu widnieje stanowisko robotnika magazynowego). Ustalenie o wykazaniu przez ubezpieczonego wymaganego ustawą stażu pracy w warunkach szczególnych pozostaje bowiem aktualne nawet bez uwzględnienia tego okresu (tj. do końca zatrudnienia S. P. w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G.).

Mając na względzie powyższe, Sąd Apelacyjny, uznał rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego za prawidłowe, oddalił apelację organu rentowego jako niezasadną na podstawie art. 385 k.p.c.,

Rozstrzygnięcie o zwrocie wydatków poniesionych w sprawie, w postaci kosztu dojazdu świadka G. J. na rozprawę apelacyjną, Sąd Apelacyjny oparł na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 92 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. (tekst jednolity Dz.U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594).

SSA Romana Mrotek SSA Anna Polak SSA Zofia Rybicka - Szkibiel